Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 22.01.2014 www.osw.waw.pl

Eskalacja sytuacji w Kijowie

Wojciech Konończuk, Tadeusz A. Olszański

Tekst został ukończony 22 stycznia o godz. 16.00

Uchwalenie 16 stycznia przez Radę Najwyższą ustaw, godzących w społeczeństwo obywatelskie i wolność mediów, a także niekonsekwencja i bierność przywódców opozycji doprowadziły do radykalizacji trwających od końca listopada protestów i wywołały 19 stycznia wybuch przemocy w Kijowie. 22 stycznia w trakcie starć z Berkutem, specjalnymi oddziałami milicji w niejasnych na razie okolicznościach zginęły dwie osoby. Przywódcy partii opozycyjnych nie kontrolują protestów, a na plan pierwszy wysunęły się organizacje radykalne. Niewykluczone, że brutalizacja protestów odpowiada władzom, które w propagandowym przekazie zwracają uwagę na anarchię oraz konieczność przywrócenia porządku, co może otworzyć drogę do rozwiązań siłowych. Jeszcze 19 stycznia zapoczątkowane zostały konsultacje między otoczeniem prezydenta Wiktora Janukowycza i kierownictwem Majdanu, które kontynuowano 22 stycznia na szczeblu prezydenta i trzech przywódców partii opozycyjnych.

Możliwość osiągnięcia kompromisu wydaje się jednak mało realna. Najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest obecnie kontynuacja przez władzę ograniczonych działań siłowych w celu przeciwdziałania niekontrolowanej eskalacji protestu. Nie wydaje się, aby w interesie władz leżała ostateczna rozprawa z Majdanem, choć wzrost znaczenia struktur siłowych w otoczeniu Janukowycza oraz dokonanych w ich interesie zmian prawnych może sprzyjać takiemu rozwiązaniu. W obecnej formie protest nie stanowi jednak realnego zagrożenia dla władzy prezydenta Janukowycza. Dalsze trwanie Majdanu może być wręcz dla władz korzystne. W ten sposób pogłębiają się bowiem podziały w ruchu protestu i słabnie rola liderów opozycji politycznej.

Antyobywatelskie ustawy parlamentu

16 stycznia Rada Najwyższa Ukrainy uchwaliła ustawę budżetową oraz nieoczekiwanie dziesięć innych ustaw, które znacząco ograniczają możliwości samoorganizacji społeczeństwa, wolność mediów i internetu oraz działalność organizacji pozarządowych. Następnego dnia ustawy zostały podpisane przez prezydenta Wiktora Janukowycza i większość z nich weszła w życie z dniem publikacji 21 stycznia. Większość tych aktów prawnych (oprócz budżetu) została uchwalona przy złamaniu konstytucyjnej zasady osobistego głosowania (głosowano przez podniesienie rąk, jednak głosy nie były liczone), co czyni je nielegalnymi, zatem prezydent, podpisując je, także złamał konstytucję.

Najważniejsza z uchwalonych ustaw zaostrza sankcje za udział w nielegalnych zgromadzeniach i akcjach protestu, a także wprowadza środki prawne, wymierzone w społeczeństwo obywatelskie: przestępstwo działalności ekstremistycznej, za którą można uznać niemal każdy sprzeciw wobec działań władzy, narzucenie stowarzyszeniom korzystającym z pomocy zagranicznej nazwy „zagranicznych agentów" (wzorem ustawodawstwa rosyjskiego) oraz restrykcji podatkowych (podatek od grantów zagranicznych (bliższe omówienie przyjętych ustaw zob. Aneks).

Radykalizacja protestów

19 stycznia na wiecu na Majdanie lider partii Batkiwszczyna Arsenij Jaceniuk ogłosił plan dalszych działań: powołanie Rady Ludowej (alternatywnego parlamentu) oraz Zgromadzenia Konstytucyjnego, a w dalszej kolejności Rządu Ludowego, zaś lider partii UDAR Witalij Kliczko zapowiedział ogłoszenie przez opozycję przedterminowych wyborów prezydenckich. Jednocześnie odpowiadając na żądanie ruchu Automajdan wyznaczenia jednego przywódcy ruchu protestu, Jaceniuk ogłosił, że „jedynym przywódcą jest... naród Ukrainy", co pokazuje niezdolność opozycji do wyznaczenia jednego lidera protestów.

19 stycznia po południu kilkutysięczna grupa najbardziej radykalnych demonstrantów ruszyła z Majdanu na ul. Hruszewskiego, aby zablokować siedziby parlamentu i rządu. Znaczną część tej grupy stanowili członkowie samoobrony Majdanu oraz nacjonalistyczni bojówkarze z „Prawego Sektora Majdanu" (część z nich jest członkami samoobrony), a także z partii Swoboda. Demonstranci zaatakowali kordon Wojsk Wewnętrznych i Berkutu, sił specjalnych milicji. Doszło do gwałtownych starć, po których demonstranci utrzymali swe pozycje. Przez cały następny dzień trwały „walki pozycyjne" między demonstrantami a kordonem sił porządkowych, a w nocy z 20 na 21 stycznia demonstranci odparli kolejny atak. W ciągu następnego dnia obie strony prowadziły działania nękające, a milicja zaczęła używać pocisków gumowych. 22 stycznia rano miał miejsce kolejny szturm Berkutu, przerwany po zdobyciu i częściowym rozebraniu barykady. Kilka godzin później siły porządkowe wyparły demonstrantów z ul. Hruszewskiego i zatrzymały dalsze działania. Tego samego dnia rząd pospiesznie zmodyfikował trzy rozporządzenia regulujące użycie środków przemocy przez MSW, co mogłoby wskazywać, że władze myślą o rozwiązaniu siłowym.

Po wycofaniu się milicji znaleziono zwłoki dwóch osób, zabitych z broni palnej; bliższe okoliczności ich śmierci są na razie nieznane. Nie potwierdziła się natomiast informacja o trzeciej ofierze śmiertelnej (uważany za zmarłego demonstrant, który 20 stycznia spadł z kolumnady przy ul. Hruszewskiego, przebywa w szpitalu). W ostatnich dniach pojawiły się doniesienia o porywaniu z ulic działaczy ruchów protestu. 21 stycznia uprowadzony został jeden z liderów Majdanu, Ihor Łucenko (nie jest spokrewniony z Jurijem Łucenką), który został pobity przez nieznane osoby i po kilkunastu godzinach porzucony w lesie. Niewykluczone, że mamy do czynienia z wykorzystywaniem przez władze przestępców do „brudnej roboty", co potwierdzałby udział w działaniach nękających protestujących grup dresiarzy (tituszki), do których siły porządkowe odnoszą się przychylnie.

W południe 22 stycznia prezydent Janukowycz zaprosił na spotkanie trzech przywódców opozycji (Jaceniuka, Kliczkę i Tiahnyboka). Jest mało prawdopodobne, aby rozmowy mogły

doprowadzić do przełomu w trwającym konflikcie. Dotychczas wszystkie propozycje ze strony władz w sprawie „okrągłego stołu" służyły grze na czas, a nie były próbą rozwiązania sytuacji. Niezależnie od rozmów opozycja wezwała na 22 stycznia na godz. 17 (czasu polskiego) wiec, podczas którego może zostać proklamowane powstanie Rady Ludowej (alternatywnego parlamentu).

Kryzys działań opozycji

W wyniku radykalizacji protestu od 19 stycznia przywódcy partii opozycyjnych nie są w stanie kontrolować organizacji i środowisk nastawionych radykalnie i – bez względu na wynik obecnej konfrontacji – mają niewielkie szanse jej odzyskania oraz przeciągnięcia na swoją stronę ruchów i przywódców, jacy wyłonią się z regionalnych „Euromajdanów". Zbyt długie utrzymywanie obozu protestu na Majdanie w swoistym stanie oblężenia, bez jasnego scenariusza działań ani wyraźnego, realnego celu spowodowało wybuch agresji ze strony środowisk i organizacji niekontrolowanych także przez „komendantów" Majdanu. To z kolei przyniosło spadek poparcia społecznego dla akcji protestacyjnej w ogóle, gdyż gros społeczeństwa ukraińskiego z wielką niechęcią odnosi się do przemocy.

Szansą opozycji politycznej na odzyskanie poparcia mógłby być kompromis z prezydentem Janukowyczem, co jednak musiałoby się wiązać ze znaczącymi ustępstwami władz. 19 stycznia wieczorem Witalij Kliczko udał się do rezydencji prezydenta Janukowycza w podkijowskim Meżyhiriu, aby szukać rozwiązania sytuacji i uzyskał z jego strony zapowiedź rozmów „okrągłego stołu". 20 stycznia zostały podjęte konsultacje polityczne bez udziału przywódców, natomiast perspektywa podjęcia rozmów z udziałem prezydenta i przywódców partyjnych jest prawdopodobna, ale najpierw muszą być wynegocjowane w trybie roboczym warunki porozumienia. 21 stycznia Kliczko ponownie kontaktował się z prezydentem, ale żadne szczegóły na razie nie są znane. Jednakże śmierć dwóch demonstrantów stawia pod znakiem zapytania możliwość osiągnięcia jakiegokolwiek kompromisu opozycji i władz.

Kryzys opozycji spowodowany jest również niemożnością porozumienia się dwóch głównych przywódców – Jaceniuka i Kliczki – w podstawowych kwestiach. Spór o to, czy w I turze wyborów prezydenckich mają wziąć udział obaj, czy też tylko Kliczko (do tego sprowadza się spór o strategię przedwyborczą), stał się jawny i podważa przywództwo obu. W tej sytuacji można oczekiwać wzrostu roli polityków „drugiego planu", jak Ołeksandr Turczynow i Andrij Parubij z Batkiwszczyny (ten drugi jest jednym z „komendantów" Majdanu), Jurij Łucenko (szef pozapartyjnego ruchu Trzecia Republika, także jeden z „komendantów"). Jednak żaden z tych drugoplanowych polityków nie może stać się poważnym kontrkandydatem Janukowycza w przyszłorocznych wyborach prezydenckich.

Wyjście na pierwszy plan protestów silnych i agresywnych ugrupowań skrajnie nacjonalistycznych stawia pod znakiem zapytania przywództwo Ołeha Tiahnyboka na ukraińskiej prawicy. Wprawdzie jego ostrożna postawa w ostatnich dniach i nieaspirowanie do roli równorzędnego partnera Jaceniuka i Kliczki mogła przynieść mu pewne zyski wizerunkowe i polityczne, ale udział w tej koalicji osłabia jego autorytet wśród naturalnego zaplecza Swobody: środowisk radykalnie nacjonalistycznych, które zaczynają poszukiwać własnej drogi.

Janukowycz odzyskuje inicjatywę

Sposób i konsekwencje uchwalenia ustaw z 16 stycznia przemawiają za tym, że mamy do czynienia z przygotowaną operacją władz zmierzającą do przerwania akcji protestacyjnych, a także uderzenia w społeczeństwo obywatelskie i pogorszenia sytuacji środowisk opozycyjnych w obliczu zbliżającej się kampanii wyborczej. Niewykluczone, że plan tej operacji przewidywał gwałtowną reakcję radykalnej części Majdanu i użycie przez nich przemocy wobec zachowujących powściągliwość sił porządkowych, co sprzyjałoby kompromitacji Majdanu tak w oczach większości społeczeństwa ukraińskiego, jak i zwłaszcza w oczach opinii międzynarodowej.

Przyjęciu antyobywatelskich ustaw towarzyszyły zmiany w elicie rządzącej. 17 stycznia Janukowycz zwolnił przewodniczącego swojej Administracji, Serhija Lowoczkina, co można odczytywać jako usuwanie z najbliższego otoczenia osób, na których pełną lojalność prezydent nie może liczyć. Dymisja Lowoczkina była nie tylko zemstą za jego nielojalność, jaką było podanie się przezeń do dymisji po „pacyfikacji" Majdanu 30 listopada, ale również za własną grę polityczną, w tym kontakty z opozycją. Odejście Lowoczkina i jego ludzi z prezydenckiej administracji oznacza koniec wpływów „niedonieckich" środowisk politycznych i zwarcie szeregów w obliczu kryzysu politycznego. Nie musi oznaczać to wyboru przez prezydenta Janukowycza rozwiązania siłowego (wprowadzenia stanu wyjątkowego i złamania protestów siłą), na co, jak się wydaje, siły porządkowe Ukrainy są za słabe. Przeciwnie: zapewnienie jednomyślności obozu władzy czyni bardziej prawdopodobnym zgodę na jakąś formę kompromisu, gdyż ustępstwa nie będą mogły być instrumentem walki wewnętrznej.

Ofiary śmiertelne, za które polityczna odpowiedzialność spada na obóz władzy i prezydenta osobiście, znacząco komplikują jego sytuację na arenie wewnętrznej i zagranicznej. Możliwe są dwie interpretacje użycia broni palnej: 1) świadoma decyzja władz, aby użyć ostrej amunicji na ograniczoną skalę w celu zastraszenia demonstrantów lub też 2) prowokacja mającą zmusić prezydenta do bardziej radykalnych działań i izolować go na arenie międzynarodowej.

Możliwy dalszy rozwój wydarzeń

Strategię władz ukraińskich określa perspektywa wyborów prezydenckich 2015 roku. Kompromis z opozycją oznaczałby jej wzmocnienie, a tym samym groźbę odrodzenia się Majdanu po prawdopodobnie sfałszowanych wyborach, kiedy mandat Janukowycza do rządzenia będzie słabszy. Wariant siłowy (np. stan wyjątkowy i krwawa pacyfikacja Majdanu) nie jest wykluczony – sprzyjać temu mogą nastroje w elicie (po zdymisjonowaniu Serhija Lowoczkina i jego ekipy), choć byłby to scenariusz niebezpieczny dla Janukowycza. Groziłby bowiem izolacją międzynarodową Ukrainy oraz powstaniem podziałów w elicie przed wyborami prezydenckimi. Nie ma też pewności, że w obliczu siły społeczeństwa i niskiej efektywności struktur państwowych rozprawienie się z Majdanem zakończyłoby falę protestów i obniżyło napięcie polityczne w państwie. Wręcz przeciwnie, raczej sprzyjałoby dalszej radykalizacji nastrojów, także poza Kijowem (w tym scenariuszu problematyczne byłoby kontrolowanie przez otoczenie Janukowycza sytuacji na zachodniej Ukrainie).

Dlatego w interesie władz jest wybiórcze używanie siły i dalsza gra na podziały w opozycji i ruchu protestu. Kluczem Janukowycza do sukcesu w 2015 roku jest przekonanie społeczeństwa, że Majdan generuje zagrożenia dla stabilności państwa, nie oferując żadnych rozwiązań politycznych.

Aneks

Omówienie aktów prawnych, uchwalonych przez Radę Najwyższą Ukrainy 16 stycznia 2014 roku

Najważniejszym z uchwalonych aktów prawnych jest ustawa „o zmianie 'ustawy Ukrainy o ustroju sądów i statucie sędziów' oraz ustaw proceduralnych w zakresie dodatkowych środków ochrony bezpieczeństwa obywateli". Jej celem jest penalizacja działań, podejmowanych przez uczestników akcji protestacyjnych, nie tylko z ostatnich tygodni, a także utrudnienie działalności organizacji pozarządowych jako takich. Uchwalone zmiany w kodeksie karnym, kodeksie wykroczeń i innych ustawach zaostrzają sankcje karne za wiele przestępstw i wykroczeń, w tym często wprowadzają zagrożenie aresztem tam, gdzie dotychczas groziła jedynie grzywna. Najważniejsze postanowienia tej ustawy to:

- **Wprowadzenie odpowiedzialności karnej za „działalność ekstremistyczną"**: „przygotowywanie, przechowywanie w celu sprzedaży lub rozpowszechniania, a także sprzedaż lub rozpowszechnianie materiałów ekstremistycznych, także za pośrednictwem środków masowej informacji, internetu, społecznościowych sieci internetowych, wykorzystywanie lub demonstrowanie materiałów ekstremistycznych przed masowym zgromadzeniem ludzi, w tym na wiecach, mityngach, pochodach ulicznych, demonstracjach, publiczne wypowiedzi i okrzyki o charakterze ekstremistycznym, a także finansowanie wymienionych działań lub inne popieranie ich organizacji lub realizacji, w tym przez udostępnienie usług informacyjnych, środków finansowych, nieruchomości, bazy edukacyjnej, poligraficznej lub materiałowo-technicznej, łączności telefonicznej, faksowej lub innej. (…) Za materiały ekstremistyczne należy uznawać przeznaczone do rozpowszechnia materiały na nośnikach papierowych, elektronicznych lub dowolnych innych, zawierające informacje o charakterze ekstremistycznym, to znaczy wzywają, uzasadniają lub usprawiedliwiają niezbędność działalności w zakresie planowania, organizowania, zachęcania, przygotowywania lub realizacji działań, mających na celu zmianę lub obalenie ładu konstytucyjnego przy użyciu przemocy, zamach na integralność terytorialną, nietykalność i suwerenność państwa, zdobycie lub utrzymanie przemocą władzy państwowej, bezprawną interwencję lub zakłócanie działalności organów władzy państwowej, samorządu terytorialnego, innych podmiotów władzy, komisji wyborczych, stowarzyszeń, a także ich funkcjonariuszy, które wzywają, uzasadniają lub usprawiedliwiają konieczność rozpalania wrogości i nienawiści społecznej, rasowej, narodowej, etnicznej, językowej i religijnej, organizacji masowych zakłóceń porządku publicznego, naruszania ładu społecznego, działań chuligańskich i aktów wandalizmu z motywów wrogości i nienawiści społecznej, rasowej, narodowej, etnicznej, językowej i religijnej, naruszania praw, wolności i legalnych interesów osób, w tym bezpośrednie lub

pośrednie naruszanie praw lub ustanawianie bezpośrednich lub pośrednich przywilejów człowieka i obywatela ze względu na rasę, kolor skóry, przekonania polityczne, religijne lub inne, płeć, pochodzenie etniczne lub społeczne, status majątkowy, miejsce zamieszkania, cechy językowe lub inne, a także propagandę wyłączności, wyższości lub niepełnowartościowości człowieka (grupy społecznej) ze względu na jej cechy socjalne, rasowe, narodowe, etniczne, językowe, religię lub stosunek do religii". Przestępstwo to jest zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności na 1-3 lat. Osobny przepis zakazuje działalności ekstremistycznej organizacjom religijnym. Przepis ten, sformułowany wybitnie (i zapewne świadomie) niejasno umożliwia penalizację niemal całej działalności politycznej, niewygodnej dla rządzących (także na szczeblu regionalnym).

- **Wprowadzenie kategorii organizacji, „która wykonuje funkcje zagranicznego agenta"**, czyli „organizacji społeczna, która w celu finansowania swej działalności otrzymuje środki pieniężne lub majątkowe od obcych państw, ich organów, zagranicznych lub międzynarodowych organizacji pozarządowych, obywateli państw obcych, bezpaństwowców albo osób przez nie upoważnionych, które otrzymują środki finansowe i majątkowe ze wskazanych źródeł, a także biorą udział w działalności politycznej na terytorium Ukrainy, w tym w interesach państw obcych. Organizacje społeczne (z wyłączeniem partii politycznych) uważa się za biorące udział w działalności politycznej, jeśli, niezależnie od celów i zadań, zapisanych w dokumentach założycielskich, bierze ono udział (także przez finansowanie) w organizacji i prowadzeniu akcji politycznych, mających na celu wpływanie na podejmowanie decyzji przez organy państwowe, zmianę określonej przez nie polityki państwa, a także formowanie opinii społecznej we wskazanych celach". Na organizacje te nałożono restrykcje podatkowe (w szczególności wyłączając z ogólnych zasad opodatkowania NGO), a także nakaz umieszczenia w nazwie i na wszystkich dokumentach określenia „organizacja społeczna, wykonująca funkcje zagranicznego agenta" (bez prawa używania nazwy skróconej).
- **Przywrócono zniesioną przed dwoma laty odpowiedzialność karną za zniesławienie** (*naklep*), tj. świadome rozpowszechnianie niewiarygodnych (a nie – nieprawdziwych) informacji godzących w cześć i godność osoby, także za pośrednictwem mediów. Przestępstwo to jest zagrożone karą grzywny.
- **Rozszerzono odpowiedzialność karną za bezprawne wpływanie na działalność funkcjonariuszy publicznych oraz sędziów na** gromadzenie i rozpowszechnianie informacji na temat ich i ich rodzin. Przepis ten knebluje media, zwłaszcza lokalne.
- **Wprowadzono możliwość orzeczenia kary aresztu za obrazę sądu** (dotychczas to wykroczenie było zagrożone grzywną).
- **Wprowadzono wykroczenie polegające na ruchu kolumn samochodowych liczących powyżej pięciu pojazdów** bez zezwolenia milicji drogowej (zagrożenie grzywną lub pozbawieniem prawa jazdy na 1 do 2 lat z możliwością konfiskaty pojazdu).
- **Wprowadzono zakaz noszenia przez uczestników zgromadzeń publicznych masek i umundurowania,** przypominającego milicyjne lub wojskowe, a także posługiwania się otwartym ogniem, gazem łzawiącym, niebezpiecznymi narzędziami etc. (co dotychczas

nie było na Ukrainie zakazane), a także rozmieszczanie podczas takich protestów bez zezwolenia władz porządkowych estrad, namiotów i instalacji nagłaśniających. Za wykroczenie uznano też udostępnianie pojazdów i pomieszczeń oraz udzielanie innej pomocy uczestnikom protestów nie tylko, jak dotychczas, przez pracowników sektora publicznego, ale przez każdego.

- **Wprowadzono obowiązek posiadania identyfikacyjnych kart telekomunikacyjnych**, umożliwiających identyfikację posiadaczy kart SIM i użytkowników internetu. Przepis ten jest sformułowany na tyle ogólnie, że nie będzie mógł być realizowany bez przepisów wykonawczych.
- **Upoważniono komisję ds. nadzoru nad telekomunikacją do ograniczania dostępu do stron internetowych,** rozpowszechniających informacje sprzeczne z prawem, a także prowadzących działalność agencji informacyjnych bez rejestracji (jednocześnie ograniczono zakres działalności, uznawanych za prowadzenie takiej „agencji"). Decyzja w tej sprawie może być zaskarżona do sądu. Jednocześnie świadczenie usługi dostępu do internetu uznano za usługę telekomunikacyjną, poddając działalność operatorów działalności odpowiedniej ustawy.

Rozszerzono kompetencje Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, m.in. objęto organizacje pozarządowe działaniami operacyjnymi kontrwywiadu, włączając ich kontrolę do zakresu działań służb antyterrorystycznych, poszerzono kompetencje SBU w zakresie ochrony informacji niejawnych. Jednocześnie do kodeksu wykroczeń wprowadzono sankcje karne za niewykonanie polecenia służbowego przez pracowników Służby.

Pozostały ustawy uchwalone 16 stycznia to:

- Ustawa budżetowa na rok 2014 (uchwalona bez naruszenia konstytucji).
- Nowelizacja kodeksu postępowania karnego, wprowadzająca tryb zaoczny, dotychczas niestosowany na Ukrainie. Niezależnie od celowości istnienia takiej formy postępowania uzasadnione jest podejrzenie, że przepisy te mają być zastosowane wobec Julii Tymoszenko, a także działaczy opozycji, przebywających za granicą.
- Nowelizacja regulaminu Rady Najwyższej, upraszczająca procedurę uchylania immunitetu parlamentarnego, m.in. przez wprowadzenie rozpatrywania tych wniosków w trybie pilnym i umożliwienie w niektórych przypadkach ich rozpatrywania pod nieobecność osoby, której on dotyczy. Nowelizacja ta umożliwi uchylanie immunitetu, przy dotychczasowej procedurze właściwie niewykonalne, ale może być też łatwo wykorzystana przeciw deputowanym opozycji.
- Nowelizacja prawa o ruchu drogowym i innych ustaw, regulująca postępowanie w sprawach o wykroczenia drogowe, stwierdzone w trybie automatycznym (przez fotoradary etc.), a także wprowadzająca m.in. odpowiedzialność za poruszanie się pojazdem bez numerów rejestracyjnych lub z nieczytelnymi numerami (co może także być wykorzystane przeciw protestującym, zwłaszcza uczestnikom tzw. automajdanów).
- Nowelizacja kilku ustaw, dotyczących porządku podczas meczów piłkarskich, wprowadzająca m.in. zakaz stadionowy.

- Nowelizacja kodeksu podatkowego, znosząca wprowadzone od początku 2014 roku obłożenie importu gazu ziemnego podatkiem VAT. Tak szybka zmiana prawa wskazuje na silny lobbing prywatnych importerów gazu ziemnego.
- Nowelizacja ustawy o bezpłatnej pomocy prawnej z 2011 roku, po raz kolejny odraczający jej wejście w życie o rok.
- Nowelizacja kodeksu karnego, wprowadzająca odpowiedzialność karną za „publiczne zaprzeczanie lub usprawiedliwianie zbrodni faszyzmu, propagandę ideologii neonazistowskiej, przygotowywanie i rozpowszechnianie materiałów, w których usprawiedliwia się zbrodnie faszystów i ich popleczników" etc. Jest to projekt, zgłoszony przez KPU w maju 2013 roku; niewykluczone, że uchwalenie tej i następnej nowelizacji było warunkiem komunistów poparcia pozostałych ustaw.
- Nowelizacja kodeksu karnego, wprowadzająca odpowiedzialność karną za profanację grobów i cmentarzy (w tym bezprawną ekshumację), w szczególności – grobów, cmentarzy i pomników żołnierzy II wojny światowej oraz ofiar nazizmu (a także innych żołnierzy sowieckich). Jest to projekt, zgłoszony przez KPU w maju 2013 roku.
- Ustawa, nowelizująca ustawę amnestyjną z 19 grudnia 2013 roku (uchwalona bez naruszenia konstytucji), usuwająca jej błędy prawne, a także rozszerzająca jej zakres na funkcjonariuszy służb porządkowych oraz rozszerzająca objęty nią okres do 26 grudnia 2013 roku (poprzednio – do 18 grudnia).